

Kodeks karny.

Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wprowadzenie

W dniu 1.9.1998 r. weszła w życie obecnie obowiązująca ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.). Od tej chwili ustawodawca dokonał 91 nowelizacji, które weszły w życie. Czytelnik może postawić pytanie – i słuszne – **dlaczego 92 nowelizacja** tego aktu prawnego **jest tak istotna** [źródło: opracowanie własne na podstawie dokonanych nowelizacji, dostępnych na stronie Sejmu RP (isap.sejm.gov.pl; dostęp: 20.11.2022 r.)]. Można śmiało postawić tezę, że jest to **rewolucyjna nowelizacja KK**, dotyczy bowiem największej reformy Kodeksu karnego ostatnich lat. Wprowadzona jest ustawą z 7.7.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy Nr 2024, Sejm RP IX kadencji; aktualnie ustawę przekazano Prezydentowi RP do podpisu). Jako przykład wystarczyłoby wskazać możliwość orzeczenia tzw. **bezwzględnej kary dożywotniego pozbawienia wolności** (tj. możliwość orzeczenia zakazu warunkowego zwolnienia sprawcy w przypadku wymierzenia takiego rodzaju kary). Takiej kary polski ustawodawca nie przewidywał bowiem ani pod rządami Kodeksu karnego z 19.4.1969 r. (Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94), ani tzw. Kodeksu karnego Makarewicza [rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11.7.1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571)].

Przedmiotowa nowelizacja stanowi **istotną rewolucję** w zakresie zmian w **Kodeksie karnym**, bowiem **przewiduje m.in.:**

- 1) **modyfikację kar** [m.in. **likwidację kary 25 lat pozbawienia wolności** (jako odrębnego rodzaju kary), **wydłużenie kary terminowego pozbawienia wolności do 30 lat**, zmiany w zakresie przepisów dotyczących orzekania kary łącznej];
- 2) **możliwość odpowiadania przez nieletniego**, który w chwili popełnienia czynu zabronionego **ukończył 14 lat, za zabójstwo w typie kwalifikowanym z art. 148 § 2 lub 3 KK**;
- 3) **modyfikację środków karnych i przepadku** (m.in. wprowadzenie środka w postaci **przepadku pojazdu mechanicznego** prowadzonego przez sprawcę przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji,

- popelnionego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo przypadku jego równowartości);
- 4) **istotne modyfikacje przepisów określających zasady oraz dyrektywy wymiaru kary z art. 53 KK;**
 - 5) **obowiązkowe wymierzenie kary powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia w przypadku recydywy specjalnej podstawowej (z art. 64 § 1 KK);**
 - 6) **wprowadzenie nowej recydywy wobec sprawców przestępstw o charakterze seksualnym (art. 64a KK);**
 - 7) **modyfikację środków związanych z poddaniem sprawy próbie (m.in. zmiany zasad zarządzania wykonania kary warunkowo zawieszanej, zawartych w przepisie art. 75 KK poprzez wydłużenie okresu zatarcia skazania przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności z 6 miesięcy do roku od zakończenia okresu próby, a także wydłużenie okresu odbywania kary, po upływie którego skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności może ubiegać się o uzyskanie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności);**
 - 8) **zmiany w zakresie przedawnienia (wydłużenie okresu przedawnienia karalności zbrodni zabójstwa z 30 do 40 lat, a ponadto wyłączenie przedawnienia karalności oraz przedawnienia wykonania kary niektórych przestępstw);**
 - 9) **znaczne podwyższenie ustawowych zagrożeń karnych przy wielu przestępstwach – ponad 90% dotyczy to wyłącznie podwyższenia górnego zagrożenia. Przykładowo przed wejściem w życie nowelizacji za przestępstwo zbrodni zabójstwa w typie podstawowym zagrożone było karą od 8 do 15 lat pozbawienia wolności, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności (art. 148 § 1 KK). W wyniku wejścia w życie przedmiotowej nowelizacji sąd będzie mógł orzec sprawcy karę pozbawienia wolności od 10 do 30 lat albo karę dożywotniego pozbawienia wolności. Podobnie znacznie zmniejszono katalog kar możliwych do orzeczenia przy przestępstwie prowadzenia (nawet pierwszy raz) pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, znajdując się jednocześnie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (i jednocześnie podwyższenie najsurowszego rodzaju kary);**

- 10) **dodanie lub modyfikację treści wybranych przepisów typizujących, m.in.:**
- a) wprowadzenie **przyjęcia zlecenia zabójstwa**, odpowiedzialności karnej za **przygotowanie do popełnienia zbrodni zabójstwa** (czynów określonych w art. 148 § 1 KK – **zabójstwa w typie podstawowym** oraz w art. 148 § 2 i 3 KK – **typów kwalifikowanych**);
 - b) wprowadzenie **przyjęcia zlecenia zabójstwa człowieka w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą** (art. 148a § 1 KK);
 - c) wprowadzenie **penalizowania uchylania się od wykonania** orzeczonego przez sąd środka kompensacyjnego, w postaci obowiązku **naprawienia szkody**, obowiązku **zadośćuczynienia** za doznaną przez inną osobę krzywdę albo **nawiązki** orzeczonej za przestępstwo ścigane z oskarżenie publicznego (art. 244c § 1 KK);
 - d) rozszerzenie zakresu znamion przestępstwa polegającego na podzywaniu się pod inną osobę o zamiar ewentualny;
 - e) ściganie naruszenia miru domowego na wniosek pokrzywdzonego;
 - f) nowe typy czynów zabronionych sprzedajności i przekupstwa kwalifikowane przez znaczną wartość korzyści majątkowej.

In principio, warto zasygnalizować, że przedmiotowy projekt odzwierciedla w znacznym stopniu ustawę z 13.6.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy Nr 3451, Sejm RP VIII kadencji), która 14.7.2020 r. została uznana przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodną z Konstytucją RP w zakresie trybu jej uchwalenia, zakresu poprawek senackich oraz niejasnej terminologii użytej do opisanie znamion czynów (wyr. TK z 14.7.2020 r., Kp 1/19, Legalis).

Zamiarem Autorów przedmiotowej publikacji nie było subiektywne omówienie wprowadzanych zmian, ale obiektywne – **jak należy dokonywać interpretacji zmienionych przepisów prawa**. Dlatego też **w każdym przypadku wyraźnie wyartykułowano przedmiotową zmianę oraz poddano ją szczególowej analizie**. Nie było to zadanie proste, ponieważ ustawodawca niejednokrotnie albo lakonicznie, albo wcale nie wskazał uzasadnienia do omawianego zagadnienia. Tam, **gdzie było to możliwe i zasadne – wskazano właśnie uzasadnienie** do przedmiotowego projektu ustawy, a **także starannie wyselekcjonowane opinie** wszystkich osób oraz podmiotów, które zostały wydane do obecnej nowelizacji. Zostały w nich **zaznaczone najistotniejsze tezy i sformułowania**. Tam, gdzie jest to niesporne, **zaprezentowano ukształtowaną linię orzecznictwa**. Wskazano także przy omawianiu niektórych przepisów na orzeczenia, które tracą moc obowiązującą, z uwagi przykładowo na zmianę

z przestępstwa formalnego na materialne (skutkowe). Wszystkie **judykaty** posiadają **indywidualnie przybrane tytuły**, a **dotatkowo** w części szczególnej **podkreślono słowa kluczowe**, by każde orzeczenie było jak najbardziej czytelne.

Pomimo wskazania w uzasadnieniu projektu, że planowane zmiany zwiększają zakres uznania sędziowskiego przy wymiarze kary, należy zdecydowanie **ocenić przedmiotową zmianę** wprost przeciwnie – a mianowicie **ma ona zdecydowanie ograniczać dyskrecyjną władzę sędziego przy orzekaniu kar, środków karnym i środków kompensacyjnych oraz przepadku przy poszczególnych zbrodniach i występkach**.

W literaturze zasadnie wskazuje się, że **polityczne postulaty zaostrezenia prawa karnego wskazuje na inne kryteria racjonalności niż te, które są wypracowane przez środowiska naukowe** [zob. W. Wróbel, Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego na płaszczyźnie legislacyjnej, w: A.J. Szwarc (red.), Represyjność polskiego prawa karnego, Poznań 2008, s. 15]. Dodatkowo bez wątplenia należy się zgodzić z poglądem, że wykształcony prawnik, dbający o racjonalność oraz jednocześnie o efektywność wymiaru kary, powinien **na pierwszym planie ukazywać względy prewencyjne**, wykluczając jednocześnie idę sprawiedliwego odwetu z kręgu prawnych celów kary [zob. H. Marquardt, O teoretycznym i praktycznym znaczeniu celów kary w zachodnio-niemieckim prawie karnym, w: T. Kaczmarek (red.), Teoretyczne problemy odpowiedzialności karnej w polskim oraz niemieckim prawie karnym, Warszawa 1990, s. 120].

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, **liczba osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w ciągu ostatniej dekady zmalała o 15,9%** (z 80 728 w 2010 r. do 67 894 w 2020 r.). Na pewno powinien budzić znaczący niepokój ciągły wzrost liczby tymczasowo aresztowanych – z 8389 w 2010 r. do 8692 w 2020 r. Jeszcze większe zaniepokojenie pojawia się, gdy dostrzeże się, że **w ciągu ostatnich 5 lat podwoiła się 2-krotnie liczba tymczasowo aresztowanych** (a dokładnie o 108,8% – z 4162 w 2015 r. do 8692 w 2020 r.) (źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/wymiar-sprawiedliwosci/wymiar-sprawiedliwosci/osadzeni-w-zakladach-karnych-i-aresztach-sledczych,2,1.html>, dostęp: 20.11.2022 r.). Można postawić **śmiałą tezę**, która niemal z pewnością – niestety się ziści – że **obydwie ww. liczby w wyniku przedmiotowej reformy Kodeksu karnego dokonanej ustawą z 7.7.2022 r. znacznie się zwiększą**.

Jak zasadnie wskazuje się w literaturze, **elementarz rzetelności procedury (zachowania)** „zakłada wysłuchanie, przedstawienie racji, równość broni, możliwość odwołania, istnienie obiektywnego arbitra. Jednak przejawia się

ona i w innych sytuacjach. Wyklucza ją powierzchowność ocen i działań, brak chęci podejścia na serio do analizowanego zagadnienia, «kawałkowanie» problemu na stadia, które same w sobie dają się jako tako formalnie usprawiedliwić (...), kontentowanie się deklaracyjnością prawa materialnego, niedostatecznie zoperacjonalizowanego przez procedurę, dbałość o zewnętrzny, legitymizacyjny pozór, o etykietę (która przecież może być fałszywa – kosztem istoty rzeczy)” [E. Łętowska, Jak i czym mierzyć rzetelność, w: D. Szumiło-Kulczycka (red.), W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltosowi, Warszawa 2022, s. 51]. Mimo że te słowa Pani Profesor były użyte w przeważającej części w kontekście procesu karnego, w odpowiedni sposób ilustrują przebieg polskiego procesu legislacyjnego. **Na niedoskonałość wprowadzanych nowelizacją przepisów ma wpływ przede wszystkim** pośpiech, słabe współdziałanie np. dwóch ministerstw na stanowione prawo, brak odpowiedniej staranności przy ocenie skutków oraz niewłaściwe i nieodpowiednie (by nie powiedzieć wręcz – niedbałe) prowadzenie konsultacji wewnętrznych oraz zewnętrznych [szerzej na ten temat – zob. M. Ołęzałek, Racjonalny czy nieracjonalny ustawodawca? Uwagi na tle polskiego ustawodawstwa ze szczególnym uwzględnieniem prawa karnego sensu largo, w: D. Mucha (red.), O stabilność kodeksu karnego w świetle realiów. Księga Jubileuszowa Profesora Stanisława Hoca. Tom II, Opole 2018, s. 95].

Jako przykład można wskazać **przepis art. 178a KK**, który – jak zasadnie wskazuje się w piśmiennictwie – **jest najczęściej osądzanym przestępstwem wydziałów karnych w Polsce** (biorąc pod uwagę nie tylko całą część szczególną Kodeksu karnego, ale także inne ustawy, jak np. ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 2050 ze zm.) (zob. M. Ołęzałek, *Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach przestępstw oraz wykroczeń drogowych*, Warszawa 2022, s. XIX). W wyniku przedmiotowej nowelizacji postanowiono usunąć z sankcji art. 178a § 1 KK możliwość orzeczenia grzywny i kary ograniczenia wolności, jednocześnie podwyższając górną granicę ustawowego zagrożenia kary pozbawienia wolności z 2 do 3 lat. „Racjonalny” ustawodawca nie podjął nawet próby umotywowania przedmiotowej nowelizacji.

Wystarczyłoby przywołać przykładowo aktualne i rzeczywiste dane, z których wynika *per exemplum*, że w latach 2010–2020 liczba wypadków drogowych w Polsce zmniejszyła się o ponad 60% (z 38 832 w 2010 r. do 23 540 w 2020 r.) i o ponad 56% liczba wypadków spowodowanych przez użytkowników dróg, którzy byli pod działaniem alkoholu (4 524 w 2010 r. i 2540 w 2020 r.) (zob. Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogowego, *Wypadki drogowe w Polsce w 2010 r.*, s. 6 i 60 oraz Komenda Główna Policji. Biuro Ruchu Drogo-

wego, Wypadki drogowe w Polsce w 2020 r., s. 6, 60). Warto nadmienić ponadto, że prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu zdarza się w Polsce rzadziej niż w innych krajach Unii Europejskiej. W 2012 r. średnia dla Unii wynosiła 3,48% kierowców, natomiast dla Polski wskaźnik ten był na poziomie 1,47%. Państwem, w którym ten proceder ma największe nasilenie, jest Hiszpania, gdzie u 6% kierujących stwierdzono obecność tej substancji w organizmie (zob. *A. Dragan, D.M. Korzeniowska, A. Krasnowolski, R. Stawicki*, Kary za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w wybranych krajach. Opracowanie tematyczne OT-628, Biuro analiz i dokumentacji, Kancelaria Senatu, Warszawa 2014, s. 25). Na chwilę obecną nie ma nowszych statystyk, ale jak wskazuje Komisja Europejska, nie nastąpiły w tej kwestii większe zmiany. Co więcej, warta jest podkreślenia sytuacja, że z najnowszego raportu Komisji Europejskiej wynika, że spośród 14 państw, które dostarczyły dane do raportu, liczba drogowych kontroli alkoholu w wydychanych powietrzu wzrosła w 6 krajach, a w 8 zmalała. Liczba kontroli drogowych w Polsce rosła w każdym roku średnio o 19% w latach 2010–2019, co jest największą liczbą z wszystkich państw (zob. *J. Carson, G. Jost, M. Meinero*, How traffic law enforcement can contribute to safer roads. PIN Flash Report 42, European Transport Safety Council 2022, Nr III, s. 29). Takie właśnie dokładne statystyki, analizy i logiczne wnioski powinien wskazywać racjonalny ustawodawca przy każdym uzasadnieniu nowelizacji (szerzej i więcej na ten temat, analizy oraz wniosków – zob. kom. do art. 178a § 1 niniejszej publikacji). Nie wystarczą bowiem same populistyczne hasła mające na celu walkę z tzw. pijanymi kierowcami, jak ma to miejsce od kilku ostatnich lat, w tym w uzasadnieniu do przedmiotowego projektu ustawy.

Marian Cieślak słusznie stwierdził, że „kara, która nie potrafiłaby się wylegitymować żadną celowością, żadnym społecznym pożytkiem, byłaby z praktycznego punktu widzenia nonsensem, zjawiskiem absurdalnym” (*M. Cieślak*, Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1994, s. 204). Bez wątpienia największe koszty finansowe powoduje kara pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę, że **miesięczne wydatki na utrzymanie jednego osadzonego w 2021 r. wyniosły 4174,92 zł**, i okoliczność, iż **na dzień 31.12.2021 r. wykonywano karę pozbawienia wolności wobec 55 270 osadzonych, łączny koszt wszystkich ww. osadzonych na ten dzień wyniósł w Polsce 230 747 828,40 zł** (54 000 to prawomocna liczba orzeczeń, 1270 nieprawomocnych; nie uwzględniono tutaj jednak zastępczej kary pozbawienia wolności, która w całym 2021 r. wyniosła 8069 i jednocześnie tymczasowo aresztowanych) (źródło: Roczna Informacja Statystyczna za rok 2021, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2022, s. 13–14 i 57,

<https://sw.gov.pl/assets/19/51/61/a542f3464c6b93a4771c38eac7813b2b3a-ae79c.pdf>, dostęp: 20.11.2022 r.).

Pozostawiając jednak aspekt finansowy, w literaturze przedmiotu nadal zasadnie wskazuje się, że już od początku XIX w. podawano w wątpliwość poprawcze wartości kar izolacyjnych. Przeprowadzone przez *T. Szymanowskiego* w drugiej połowie XX w. badania wskazują, że w żaden sposób kara pozbawienia wolności nie spełnia wyznaczonej przez politykę kryminalną roli. Tak naprawdę w szczególności do osób, które są pierwszy raz karane, tzn. nie miały przeszłości kryminalnej, nie przebywały także w zakładach poprawczych i nie popełniły czynów zabronionych, które uzasadniają ich izolację ze względu na ochronę społeczeństwa, powinno się stosować w przeważającym stopniu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (zob. np. *T. Szymanowski*, Powrotność do przestępstwa po wykonaniu kary pozbawienia wolności, Warszawa 1976, s. 206–207; *S. Musioł*, Negatywne aspekty kary pozbawienia wolności, *Probacja* 2013, Nr 4, s. 161). Kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w znacznie mniejszym stopniu zapobiega recydywie niż kary, które nie łączą się z tzw. bezwzględną izolacją (zob. *T. Szymanowski*, Recydywa w Polsce. Zagadnienia prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej, Warszawa 2012, s. 307).

Podsumowując, można powołać się na innego wielkiego Mistrza, a mianowicie *I. Adrejewa*, który wskazał, że **prawo karne to środek zwalczania przestępczości i wychowawczego oddziaływania na przestępców, a pośrednio także na całe społeczeństwo** przez wskazanie zagrożenia czynów społecznie niebezpiecznych karą przewidzianą w ustawie, poprzez orzekanie kary w postępowaniu karnym i przy ich wykonywanie. Dodał zasadnie, że **ogromną rolę przy prawie karnym ogrywa władza państwowa**, bowiem wydaje ustawy karne i korzysta ona z jej instytucji w celu realizacji celów politycznych, które zależą od ustroju społeczno-gospodarczego państwa. **Idee i poglądy przedstawicieli piśmiennictwa oraz judykatura tworzą pewną stałość w swoim całokształcie**, co nie wyłącza oczywiście **stopniowego procesu ich zmian**. Stałość ta jest przekazywana bowiem z pokolenia na pokolenie tych idei i poglądów, tworząc poniekąd tradycję narodową w prawie karnym. Ważnym składnikiem tej tradycji jest okoliczność, że prawo to jest wyrażone w języku narodowym, a nim kształtuje się terminologia prawnicza oraz pojęcia dotyczące instytucji oraz zagadnień prawa karnego, poszczególne typy przestępstw itp. Określona budowa poszczególnych przepisów prawnych i całych ustaw składa się na tę tradycję (zob. *I. Adrejew*, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1970, s. 13 i 15). **Czy tak ma miejsce w przypadku polskiego ustawodawcy, który po raz 92 zmienia Kodeks karny w przeciągu 24 lat, należy powziąć**

uzasadnione wątpliwości. Zdecydowanie „rewolucyjna” nowelizacja Kodeksu karnego, dokonana ustawą z 7.7.2022 r., tego nie poprawia.

Orzecznictwo sądowe i poglądy piśmiennictwa pozostają *stricte* ze sobą powiązane oraz są uzupełnieniem ram normatywnych określonych w każdym kodeksie, w tym przypadku Kodeksu karnego. W publikacji **starano się przedstawić przede wszystkim aspekt praktyczny**, to jednak **nie pozostawiono rozważań teoretycznych**. Całość komentarza **poparta jest literaturą przedmiotu** w zakresie, gdzie jest to niezbędne. Łącznie wprowadza się **116 zmian**, co stanowi **1/3 obecnie obowiązującego Kodeksu karnego**. Co więcej, **w części szczególnej Autorzy nie ograniczyli się tylko do wskazania nowego rodzaju sankcji**. Jeżeli pojawiło się jakieś **nowe znamię typu czynu zabronionego**, zostało ono **poddane szczegółowej analizie**. To samo dotyczy nowych form popełnienia przestępstwa i zaprezentowano aktualną oraz nową wskazówkę interpretacyjną.

Niniejsza publikacja jest pierwszą obecnie na rynku prawniczym i stanowi *novum* wszystkich zagadnień będących objętych nowelizacją. Należy żywić nadzieję, że powstanie wiele kompleksowych oraz rzeczowych opracowań na ten przedmiotowej nowelizacji, a przedmiotowa publikacja jest podwaliną do dyskusji w tej kwestii. Celem jest również wywołanie szerszej dyskusji na każdej płaszczyźnie – począwszy od dogmatyków poprzez praktyków prawa – czy wszystkie zawarte zmiany są i były uzasadnione, czy też nie należy powrócić do brzmienia jakiegoś przepisu sprzed zmiany. *In fine*, Autorzy mają także nadzieję, że będzie stanowić **wskazówkę oraz pomocne narzędzie w zakresie interpretacji przepisów dla orzecznictwa**.

Publikacja jest przeznaczona dla **sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, policjantów, aplikantów zawodów prawniczych, studentów kierunków prawniczych, przedstawicieli nauki prawa karnego**, a także **wszystkich osób**, chcących zapoznać się albo **poszerzyć wiedzę oraz wskazówki praktyczne** odnośnie do **nowej filozofii karaniania i polityki karnej** na podstawie Kodeksu karnego.

Łódź–Warszawa, listopad 2022 r.

adwokat dr *Piotr Bogacki*
adwokat dr *Mariusz Oleżałek*

[Przejdź do księgarni →](#)